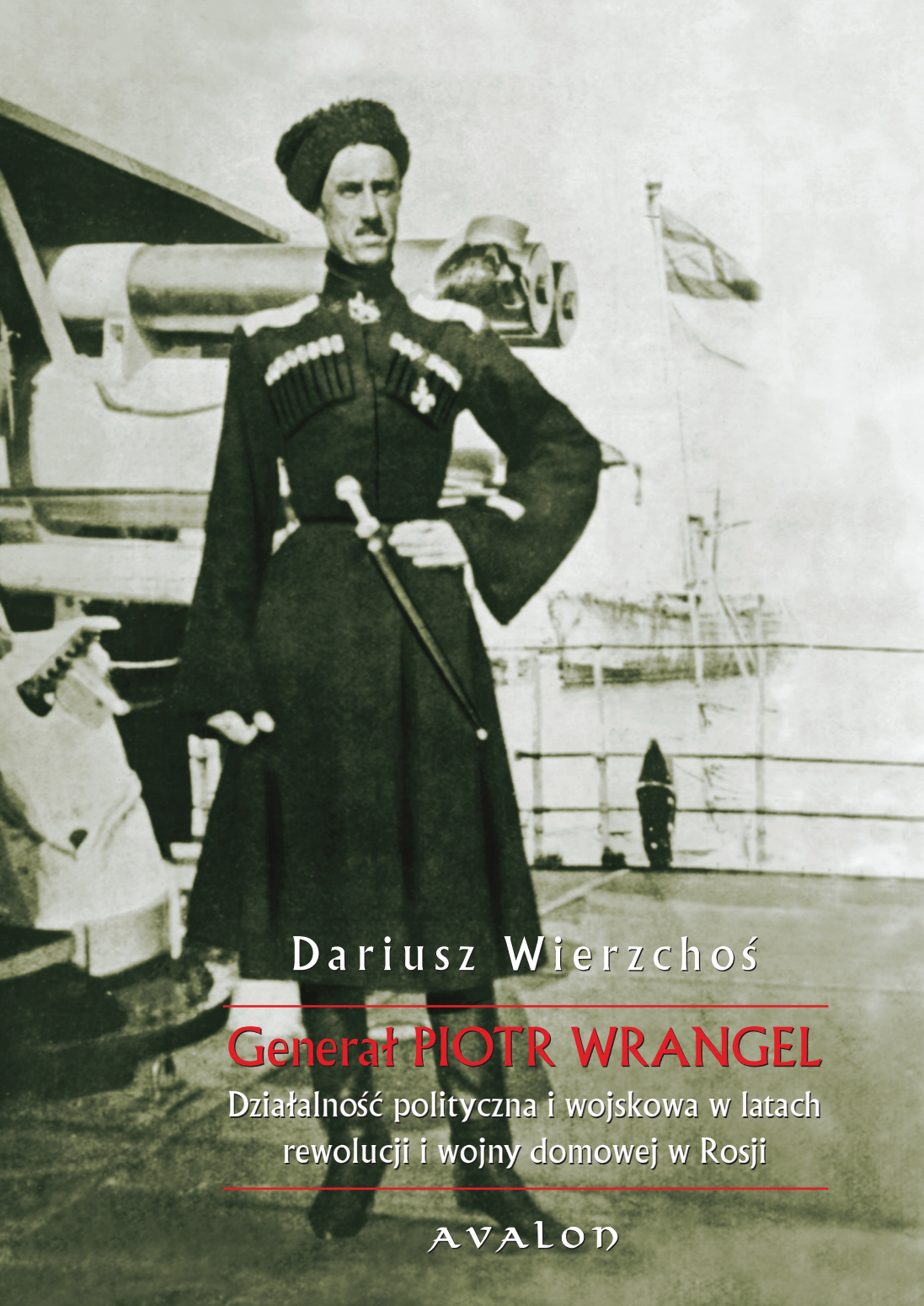




Dariusz Wierchoś

Generał PIOTR WRANGEL

Działalność polityczna i wojskowa w latach
rewolucji i wojny domowej w Rosji

AVALON

Dariusz Wierchoś, absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, doktor nauk humanistycznych, specjalista w zakresie historii najnowszej Ukrainy i Rosji, absolwent Europejskiego Kolegium Polskiego i Ukraińskiego.

Książka przedstawia sylwetkę generała Wrangla, jako działacza politycznego i żołnierza kontrrewolucji. Problematyka pracy skoncentrowana jest na działalności Piotra Wrangla przeciw bolszewikom i próbach ich powstrzymania, na stosunku bohatera do ruchów niepodległościowych działających na obszarze Rosji w omawianym okresie. W pracy opisane są również kwestie wojskowe. Organizacja jednostek białogwardyjskich i walki z Armią Czerwoną.

Analizę działalności bohatera kończą rozważania na temat emigracyjnej wizji dalszego prowadzenia walki przeciw bolszewikom oraz próba pokazania alternatywnego rozwoju wypadków na Krymie w 1920 roku.

Generał Piotr Wrangel

Działalność polityczna i wojskowa w latach rewolucji
i wojny domowej w Rosji

Dariusz Wierzchoś

Generał Piotr Wrangel

Działalność polityczna i wojskowa w latach
rewolucji i wojny domowej w Rosji



AVALON

Kraków 2008

Publikacja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP

Skład i opracowanie typograficzne
Ślawomir Onyszek

Projekt okładki
Weiman

Na okładce
Fragment zdjęcia generała Piotra Wrangla, Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie,
Sygn. I-E 26091

© Copyright by Dariusz Wierchoś, Kraków 2008, wyd. I

ISBN 978-83-7730-968-1

Z a m ó w i e n i a p r z y j m u j e

A

Wydawnictwo AVALON T. Janowski Sp. j.
ul. Fiołkowa 4/13 • 31-457 Kraków
tel. 48 606 750 749
zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl

www.wydawnictwoAVALON.pl

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I	
Wielka wojna i upadek starego systemu	11
Rozdział II	
Początek krucjaty	51
Rozdział III	
Nowy przywódca Południa Rosji	91
Rozdział IV	
Nowa armia	141
Rozdział V	
Dziś Krym! Jutro Rosja!	177
Rozdział VI	
Żegnaj Rosjo	211
Zakończenie	235
Bibliografia	239
Indeks	249

Słowo wstępne

Rewolucja 1917 roku i wojna domowa były dla Rosji bardzo dramatycznym okresem. Świadkowie tamtych wydarzeń porównywali go do wielkiej smuty z lat 1605–1612. W wir tych tragicznych wydarzeń zostało wpłątanych wiele tysięcy Rosjan. Jednym z nich był potomek bałtyckiego rodu baronów pochodzenia szwedzkiego Piotr Wrangel. Nie zgadzał się na wizję świata proponowaną przez bolszewików rzeszom Rosjan. Uważał, że trzeba z nimi walczyć, gdyż despotyzm bolszewicki popychał Rosję na krawędź upadku.

Okres rewolucji w Rosji zrodził wiele wybitnych jednostek w dziedzinie wojskowości. Dotyczy to bolszewików, jak również ich przeciwników – białogwardystów. Trudno jednak w tak ciężkim czasie, jakim była wojna domowa, być wojskowym i politykiem jednocześnie. W tym okresie wielu Rosjan musiało pełnić te funkcje. Byli wśród nich między innymi: generał Anton Denikin, admirał Aleksander Kołczak, generał Nikołaj Judenicz i generał Piotr Wrangel.

Postać tego ostatniego z dowódców została wybrana przeze mnie nieprzypadkowo. Badacze zajmujący się okresem rewolucji i wojny domowej w Rosji w swych pracach więcej uwagi poświęcili osobom Ławra Kornilowa, Michała Aleksiejewa, Aleksandra Denikina, Aleksandra Kołczaka, Nikołaja Judenicza czy też politykom działającym wówczas wśród obozu białogwardyjskiego i bolszewickiego. Nie oznacza to jednak, że Piotr Wrangel został zepchnięty do niszy historycznego niebytu. Jego postać jest postrzegana głównie przez pryzmat schyłkowego okresu wojny domowej oraz przegranych walk na Krymie. Tak przynajmniej Wrangel utrwalił się w zbiorowej świadomości ludzi.

W Polsce działalność Piotra Wrangla jest bardzo słabo znana. Podczas wojny 1920 roku polscy politycy żywo interesowali się ruchem antybolszewickim i działalnością Piotra Wrangla, jako ewentualnego sojusznika. Dla generała Wrangla Polska była również ważna. W momencie gdy uchwycił on ster władzy na Krymie, dążył do nawiązania z Rzeczpospolitą sojuszu wojskowego, który doprowadziłby go do zwycięstwa w walce z bolszewikami.

Istotnym powodem, który skłonił mnie do napisania pracy na ten temat, były poglądy polityczne Piotra Wrangla. W wielu wypadkach pokutuje o nim opinia, jako o monarchiście i carskim despotie. Nie jest ona jednak prawdziwa. Prawdą jest, że

został wychowany w rodzinie, w której panowało przywiązanie do tradycyjnego systemu wartości wyznawanego w Rosji przedrewolucyjnej. Jednak w momencie wybuchu rewolucji lutowej w 1917 roku zrozumiał, że Rosji potrzeba było głębokich reform. Uważał, że powinna być przeprowadzana reforma systemu władzy, jak też reforma rolna. W jego opinii uregulowanie tych problemów mogło przynieść stabilizację w kraju. Później, gdy objął władzę na Krymie, sprawy rozdziału ziemi stały się jednym z fundamentów jego programu politycznego. Twierdził, że jego wizja reformy rolnej jest lepsza od bolszewickiej i przyniesie mu poparcie wśród Rosjan. W przypadku kształtu przyszłej Rosji Wrangel był również konkurencją dla bolszewików. Uważał, że narody Rosji biorące udział w konflikcie wewnętrznym powinny zjednoczyć się w federację. Miałaby się ona opierać na zasadzie wspólnoty interesów ekonomicznych, politycznych oraz ideologicznych. W tym wypadku zauważyć można widoczne wpływy eurazjatyckie. Ich wyrazicielem w najbliższym otoczeniu Wrangla był Piotr Struwe. Przyszła Rosja w ujęciu Piotra Wrangla niewiele odbiegałaby od współczesnej. Przy czym spuściznę komunizmu zastąpiłyby tradycje dynastii Romanowów i dziedzictwo kultury rosyjskiej.

Wyzwaniem dla Wrangla w okresie, gdy został on przywódcą Sił Zbrojnych Południa Rosji – SZPR na Krymie, było prowadzenie polityki zagranicznej. Dotyczy to mocarstw – Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych, z którymi musiał nawiązać dialog i trzymać na wodzy swą wielkorusyjską dumę. Nie mógł jednak nawiązać podobnego porozumienia z Polską i Ukrainą. Państwa te uważał za drugorzędnych partnerów, co w konsekwencji zaważyło na prowadzonej przez niego walce. Piotr Wrangel zdecydował, że lepiej będzie wpływać na Polskę czy Ukrainę przy pomocy mocarstw niż uprawiać jasną i przejrzystą politykę zakończoną mocnym sojuszem polityczno–wojskowym z Polakami i Ukraińcami. Nie wiadomo, jak wówczas potoczyłyby się losy wojny domowej? Być może Krym stałby się swego rodzaju wolną od komunizmu wyspą, jak w powieści Wasilija Aksionowa *Wyspa Krym*.

Rozpatrując sylwetkę Piotra Wrangla jako dowódcy, należy stwierdzić z całą pewnością, że sprawdził się w roli stratega. Swoimi talentami dorównał Kołczakowi, Judeniczowi, Denikinowi, zrozumiał bowiem specyfikę działań wojennych prowadzonych na terenach Rosji. Niestety skazany był na porażkę, gdyż przyszło mu działać w bardzo trudnym momencie. Być może gdyby wcześniej zastąpił Denikina i przejął inicjatywę we własne ręce, losy Rosji, a także jego potoczyłyby się inaczej.

W dotychczasowej historiografii osoba Wrangla nie była badana pod kątem polityka. Współczesna historiografia eksponuje sylwetkę generała Piotra Wrangla jako żołnierza.

W Polsce postać generała Piotra Wrangla jest wspominana w publikacjach Romualda Wojny *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918–1920, Gdy runęły troiny*. Więcej miejsca postaci ostatniego głównodowodzącego SZPR poświęcił Iwan Korotkow. Jego praca *Rozgromienie Wrangla* przetłumaczona i wydana w Polsce w 1952 roku nie jest jednak obiektywna, ponieważ prezentuje postać bohatera pracy w zafałszowanym obrazie. Podobnie jak z pracą Korotkowa rzecz się ma z książką Richarda Pipesa *Rosja bolszewików*, przetłumaczona i wydana w Polsce w 2005 roku nie wyczerpuje w pełni tematu.

Niniejsza praca została oparta w większości na krajowym zasobie archiwalnym.

Najbogatsza okazała się kwerenda przeprowadzona w Archiwum Akt Nowych. Najciekawsze materiały zawierają zespoły: Ambasada RP w Londynie, Ambasada RP w Moskwie, Ambasada RP w Paryżu, Attachés wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych, Komitet Rosyjski w Polsce, Konsulat RP w Noworosyjsku, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego wykorzystano dokumenty znajdujące się w zespołach: Kolekcje i rękopisy, Teki Laudańskiego, Oddział II Sztabu MSWojsk. Bardzo istotnym uzupełnieniem okazały się materiały znajdujące się w Centralnym Państwowym Archiwum Wyższych Organów Władzy i Rządu Ukrainy w Kijowie – Ministerstwo Inozemnych Spraw UNR, Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku – Misja Ukraińska w Polsce, jak również w Archiwum Państwowym w Lublinie – Urząd Wojewódzki Lubelski. Cennymi materiałami okazały się również wspomnienia uczestników wojny domowej w Rosji walczących po obu stronach. Pomocnym narzędziem w pisaniu tej książki okazał się internet.

Pisząc tę pracę starałem pokazać postać Piotra Wrangla w kontekstach epoki, w której żył. Podczas pisania tej książki zrezygnowałem z ukazania jego życia prywatnego. Uważam bowiem, że fakt ten nie wpłynie zbyt wiele na ogólny rys postaci. Praca adresowana jest do odbiorcy mającego pewne wyrobienie historyczne. Jej celem jest zapełnienie luki, która wytworzyła się w świadomości społecznej, i zaprezentowanie wartości, które przyświecały przeciwnikom bolszewików w 1917 roku.

Dariusz Wierzbos

Wielka wojna i upadek starego systemu

Wybuch I wojny światowej w Europie spowodował, że ogromne rzesze ludzi zostały wciągnięte do walki w szeregach państw biorących w niej udział. Jednym z wielu walczących za cara i Rosję był również Piotr Wrangel.

Piotr Wrangel urodził się (2) 15 kwietnia 1878 roku w Rostowie nad Donem¹. Był potomkiem bałtyckiego rodu baronów pochodzenia szwedzkiego². Jego rodzina nie była bardzo bogata, ale można wnioskować, że powodziło im się dobrze, bowiem ojciec małego Piotra pracował na stanowisku dyrektora ubezpieczeniowego towarzystwa „Equitable” w Rostowie³. Początkowe wykształcenie mały Piotr otrzymał w domu, a potem uczył się w Rostowskiej Szkole Realnej⁴. Następnie wstąpił do Górniczego Instytutu w Petersburgu im. Imperatorowej Katarzyny II⁵. Po ukończeniu tej uczelni w stopniu inżyniera wstąpił we wrześniu 1891 roku w szeregi armii⁶. Swoją drogę do przyszłej kariery młody Piotr Wrangel zaczął w wojsku jako szeregowy w konnym pułku lejbgwardii⁷. Po kilku latach służby opuścił szeregi wojska i przeniósł się na Syberię, gdzie pracował jako inżynier–chemik⁸. Powrócił jednak do służby podczas wojny rosyjsko–japońskiej⁹. Podczas tego konfliktu służył w 2 Wierchnieudińskim Pułku Zabajkalskiego Wojska, 2 Amurskim Pułku Kozackim, a później w 2 Sotni Oddzielnego Dywizjonu Zwiadowców¹⁰. Podczas działań wojen-

¹ N. Ross, *Wrangel v Krymu*, Frankfurt 1982, s. 22; G. Przebinda, J. Smaga, *Kto jest, kim w Rosji po 1917 roku*, Kraków 2000, s. 319; R. Luckett, *The white generals*, New York 1971, s. 357.

² G. Przebinda, J. Smaga, *op. cit.*, s. 319; R. Luckett, *op. cit.*, s. 357.

³ N. Ross, *op. cit.*, s. 22.

⁴ N. Rutycz, *Biograficzeskij spravocznik wysszych czynow Dobrowolczeskoj Armii i Woorużennyh Sił Juga Rossii*, Moskwa 2002, s. 84; R. Luckett, *op. cit.*, s. 357; G. Przebinda, J. Smaga, *op. cit.*, s. 319.

⁵ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 84; N. Ross, *op. cit.*, s. 22.

⁶ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

⁷ *Ibidem*.

⁸ R. Luckett, *op. cit.*, s. 357.

⁹ G. Przebinda, J. Smaga, *op. cit.*, s. 320.

¹⁰ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85; N. Ross, *op. cit.*, s. 22.

nych za wykazanie męstwem został nagrodzony orderami: św. Anny czwartego stopnia oraz św. Stanisława z mieczami i kokardą¹¹. Po zakończeniu działań wojennych pozostał w wojsku. Do wybuchu I wojny pełnił różne funkcje. Od stycznia 1906 roku do marca 1907 roku był rotmistrzem sztabowym w 55 Finlandzkim Pułku Dragonów. Następnie został przeniesiony w stopniu porucznika do Lejbgwardyjskiego Pułku Konnego¹². W tym czasie wstąpił do Akademii Sztabu Generalnego, którą ukończył w 1910 roku¹³. Od 1913 roku do wybuchu I wojny światowej pełnił funkcję rotmistrza i dowódcy eskadronu kawalerii¹⁴.

Podczas działań wojennych w walce z Niemcami pod Gubinnem w sierpniu 1914 roku, za wzięcie nieprzyjacielskiej baterii został odznaczony orderem św. Grzegorza¹⁵. Od września 1914 roku Piotr Wrangel został mianowany pomocnikiem dowódcy pułku, a w grudniu tego roku awansowano go do stopnia pułkownika¹⁶. Na początku grudnia 1915 roku został mianowany dowódcą 1 Kozackiego Pułku Nerczyńskiego imienia następcy tronu, wchodzącego w skład Ussuryjskiej Dywizji Konnej dowodzonej przez generała Aleksandra Krymowa¹⁷.

W zimie 1916/1917 roku Piotr Wrangel ze swoim pułkiem stacjonował w Karpatach¹⁸. Znalazł się tam w związku z działaniami, które latem 1916 roku zainicjowała Rumunia. Było to wkroczenie wojsk rumuńskich do Siedmiogrodu w sierpniu 1916 roku¹⁹.

Początkowo ofensywa rumuńska zakończyła się sukcesem. Jednakże później, po nawiązaniu ściślejszej współpracy wojskowej między Niemcami, Bułgarią, Austro-Węgrami i Turcją oraz podjęciu przez te kraje skoordynowanych działań wojen-

¹¹ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹² *Ibidem*.

¹³ G. Przebinda, J. Smaga, *op. cit.*, s. 320; N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹⁴ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹⁵ K. Sayn-Wittgenstein, *Koniec mojej Rosji. Dziennik 1914–1919*, Noir sur Blanc 1998, s. 23; N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹⁶ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹⁷ Poza Nerczyńskim Pułkiem w skład Ussuryjskiej Dywizji wchodziły: Primorski Pułk Dragonów, Kozacki Pułk Ussuryjski i Amurski Pułk. P. Wrangel, *Wspomnienia*, t. I, Warszawa 1999, s. 12; N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹⁸ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 12.

¹⁹ J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914–1918*, Warszawa 1998, s. 407.

nych, wojska rumuńskie znalazły się w odwrocie²⁰. Dlatego też w wyniku nacisku państw ententy Rosja musiała wspomóc militarnie armię rumuńską²¹.

W taki to sposób pułk, w którym pełnił służbę Piotr Wrangel, znalazł się w Rumunii. W toku zwycięskich walk z 22 sierpnia (4 września) 1916 roku Nerczyński Pułk został wyróżniony nagrodą i przeniesiony razem z Ussuryjską Dywizją w rejon Bukowiny, a dokładniej w okolice miasteczka Radowce (Radunti), gdzie stacjonowały wojska odwodowe²². Wtedy to właśnie Nerczyński Pułk przybrał imię następcy tronu, czyli Aleksego Romanowa. Wobec tego dowództwo pułku zdecydowało, że do Piotrogradu uda się delegacja, która dokona przed zwierzchnikiem pułku prezentacji. Na jej czele stanął Piotr Wrangel²³. Warto zauważyć, że w tym czasie w Nerczyńskim Pułku razem z Wranglem służył baron Roman Nicolaus Ungern von Sternberg, który po kilku latach, podczas wojny domowej w Mongolii, będzie walczył przeciw Konstantemu Rokossowskiemu²⁴.

Do Piotrogradu Piotr Wrangel udał się w połowie listopada 1916 roku, jakieś dwa miesiące po kuracji rany, którą odniósł podczas wspomnianych wcześniej walk²⁵.

Tymczasem sytuacja w Rosji z dnia na dzień robiła się coraz cięższa. Wystarczy za przykład przytoczyć ceny i wysokość zarobków z tamtego okresu. Płace od początku wojny wzrosły o 100%, zaś ceny o 300%²⁶. Z kolei klasa rządząca nie zdawała sobie sprawy z powagi sytuacji i wydawało się jej, że życie toczy się normalnie²⁷. Dobrym komentarzem do sytuacji panującej wtedy w stolicy są słowa Piotra Wrangla: „Atmosfera w stolicy pogorszyła się jeszcze od czasu mojej ostatniej bytności; we wszystkich warstwach społeczeństwa czuło się zagubienie, świadomość nieuchronnego nadejścia w najbliższym czasie czegoś potężnego, ale fatalnego, ku czemu szybkimi krokami zmierzała Rosja. Jednocześnie zaś, w kołach zbliżonych do Dumy

²⁰ W. Hupert, *Operacje wojny światowej*, Lwów 1925, s. 68; J. Pajewski, *op. cit.*, s. 407–408.

²¹ K.W. Kumaniecki, *Strategia wielkiej wojny*. Kraków, 1921, s. 70; Pajewski, *op. cit.*, s. 407–408; W. Hupert, *op. cit.*, s. 68.

²² P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 12.

²³ *Ibidem*.

²⁴ W.S. Michałowski, *Testament barona*, Warszawa 1978, s. 62; K. Rokossowski, *Żołnierski obowiązek*, Warszawa 1976, s. 7; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 13–15.

²⁵ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 15.

²⁶ J. Pajewski, *op. cit.*, s. 492.

²⁷ L. Bazyłow, *Obalenie caratu*, Warszawa 1977, s. 334.

i Rady Państwa, wśród tak zwanej «społeczności» stwarzano pozory «wytężonej» pracy, w istocie polegającej na utarczkach słownych i walce politycznej, choć w środowisku robotniczym i w oddziałach tyłowych prowadzono ukradkiem bardziej planową destrukcyjną robotę, oczywiście nie bez udziału niemieckiego złota, szersze kręgi społeczeństwa przejawiały zwykłą inercję, pogrążone całkowicie w drobnych troskach codziennego życia. Tak samo stały ogonki przed sklepami, tak samo pełne były kinematografy i teatry, te same bezbarwne filisterskie rozmowy słyszało się w tłumie»²⁸.

W takim samym tonie Wrangel wyraził się wobec kół skupionych wokół cara. Zarzucił im później niezrozumienie powagi sytuacji²⁹.

Pobyt Wrangla w Carskim Siole miał trwać do 22 listopada (4 grudnia) 1916 roku. Wówczas miała się odbyć prezentacja delegacji pułkowej³⁰. W przededniu prezentacji otrzymał on depeszę od generała Aleksandra Krymowa, która zawiadamiała, że Dywizja Ussuryjska udała się do Rumunii, a wszyscy oficerowie mają stawić się do służby³¹. Dlatego już następnego dnia Piotr Wrangel i inni oficerowie zdążyli do swojej dywizji.

Po kilku dniach Wrangel dotarł do Rumunii, tam przez Barlad – Tecuci – Fokszany udał się na linię rzeki Seret³². Sytuacja na froncie była ciężka. Po początkowych sukcesach wojsk rumuńskich ich ofensywa została zatrzymana z dwóch powodów. Pierwszym z nich była, o czym wcześniej wspominałem, ściślejsza współpraca państw centralnych na froncie rumuńskim. Drugi powód był taki, że dowództwo rumuńskie zbyt licznie liczyło na Rosjan³³.

Fakt ten wykorzystał feldmarszałek August von Mackensen, który jeszcze w październiku 1916 roku wyprowadził uderzenie wojsk niemieckich z Dobrudży³⁴. Od 23 do 27 listopada 1916 roku wojska niemieckie i bułgarskie przeszły przez Dunaj, gdzie w kilku miejscach połączyły się z wchodzącymi do Siedmiogrodu wojska-

²⁸ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 15.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*, s. 17.

³¹ *Ibidem*, s. 18.

³² *Ibidem*, s. 19–20.

³³ W. Hupert, *op. cit.*, s. 63.

³⁴ M. Ronge, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992, s. 150; J. Pajewski, *op. cit.*, s. 408; W. Hupert, *op. cit.*, s. 63.

mi niemieckimi i austriackimi³⁵. Dlatego w związku z tą sytuacją Piotr Wrangel został wezwany z Carskiego Sioła na front do Rumunii.

Po przybyciu na linię rzeki Seret, o czym wcześniej wspomniano, pozostał tam kilka dni, by potem z Ussuryjską Dywizją Konną udać się w rejon Galati³⁶. Tam skupiła się duża grupa konnicy, którą dowodził generał kawalerii hrabia Keller³⁷. Rosjanie mieli za zadanie przerwać front i odciążyć swoją lewą flankę³⁸. Do pomocy mieli oprócz swej kawalerii jeszcze piechotę.

Mackensen już 10 listopada 1916 roku rozpoczął natarcie, które pozwoliło wojskom niemieckim przekroczyć rzekę Strom w rejonie Sistova, i zagroził Bukaresztowi³⁹. Wojska rumuńskie przystąpiły do obrony wspomagane przez Rosjan⁴⁰. W tej sytuacji dowództwo rosyjskie zaplanowało przerzucenie rosyjskiej kawalerii na tyły wojsk feldmarszałka Mackensena⁴¹. Jednak próba przerwania frontu nie powiodła się i wojska rosyjskie musiały się wycofać⁴². Ussuryjska Dywizja Konna, w której służył nasz bohater, została wycofana w rejon Tecuci – Barlad⁴³.

To właśnie wtedy dotarła do Piotra Wrangla wiadomość o zabójstwie Grigorija Rasputina⁴⁴. „Szalonego mnicha”, jak często go nazywano, zabiła grupa spiskowców skupiona wokół księcia Feliksa Jusupowa w nocy z 16 na 17 (29 na 30) grudnia 1916 roku⁴⁵.

Tymczasem nastał styczeń 1917 roku. Wtedy to za zasługi na polu walki Piotr Wrangel został mianowany dowódcą 1 Brygady Ussuryjskiej Dywizji Konnej, w której składzie znajdowały się między innymi: Primorski Pułk Dragonów oraz podlega-

³⁵ J. Pajewski, *op. cit.*, s. 408.

³⁶ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 20.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ M. Ronge, *op. cit.*, s. 151.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 20.

⁴² Do klęski tej operacji przyczynili się sami Rumuni przez swoją nadmierną aktywność w eterze. Drugą sprawą przesądzającą o porażce Rumunów i Rosjan było to, że przed operacją Niemcy złapali oficera rumuńskiego z planami przyszłej akcji. Pozwoliło to Niemcom zaplanować kontr-ofensywę. M. Ronge, *op. cit.*, s. 152; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 20.

⁴³ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 20.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 250.

jący mu wcześniej Nerczyński Pułk Kozacki⁴⁶. Następnie udał się on do Jass, gdzie zatrzymał się u swojego przyjaciela, posła Aleksandra Mosłowa⁴⁷. Podczas urlopu, który Wrangel spędzał w Jassach, dotarła do niego wiadomość o awansowaniu go do stopnia generała–majora⁴⁸.

W trzeciej dekadzie stycznia 1917 roku dywizja, w której służył Wrangel, otrzymała rozkaz udania się w rejon Kiszyniowa⁴⁹. To wówczas dowiedział się o dużej fali strajków, jaka rozeszła się po Rosji⁵⁰. Wiadomości te otrzymał od generała Aleksandra Krymowa: „Jedenastego lutego (24 stycznia) przybył z Piotrogradu generał Krymow, co dało miejscowemu towarzystwu nowy asumpt do urządzania na jego cześć bankietów i wieczorów tanecznych. Generał także był daleki od myśli, że nieuchronnie zbliża się burza. Narzekając na sztab i rząd, potępiając «szaleńczą i zbrodniczą» politykę, przytaczając wiele nowych, coraz bardziej oburzających przykładów samowoli, nadużyć i nieudolności władz, mimo wszystko nie zdawał sobie sprawy, że kropla, która miała przepelnić czarę niezadowolenia kraju już wisi w powietrzu»⁵¹.

Tę opinię Wrangla trzeba traktować ostrożnie, bowiem skoro Krymow nie miał świadomości nieuchronnej „burzy”, tym samym Wrangel mógł nic nie wiedzieć lub też wiedzieć niewiele. Tezę tę potwierdzają słowa Ludwika Bazyłowa, że kilka tygodni przed rewolucją lutową klasa rządząca nie zdawała sobie sprawy z powagi sytuacji albo była słabo zorientowana⁵². Tym bardziej przemawia za tym przytoczona wcześniej opinia mojego bohatera, który swoje wspomnienia dotyczące omawianych w tym miejscu wydarzeń zapisał pod datą 28 (15) lipca 1921 roku⁵³.

W pierwszych dniach marca 1917 roku do Kiszyniowa dotarły pogłoski o zamieszkach w Piotrogradzie⁵⁴. Wrangel nie wiedział jeszcze z braku dokładnych in-

⁴⁶ Po Piotrze Wranglu dowództwo nad Nerczyńskim Pułkiem Kozackim przejął pułkownik Makowkin. P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 20–21.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 21.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 22.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ W tym wypadku były to strajki, które wybuchły na początku stycznia 1917 roku w dwunastą rocznicę „Krwawej Niedzieli”. Przeniosły się one, również na wieś. Potem fala strajków i niezadowolenia na krótko ucichła. L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801–1917*, Warszawa 1970, s. 631.

⁵¹ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 23.

⁵² L. Bazyłow, *Obalenie...*, s. 334.

⁵³ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 89.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 24.

formacji, że te zamieszki, których uczestnicy domagali się usunięcia groźby głodu, zakończenia wojny i abdykacji cara, to w istocie rewolucja⁵⁵. Natomiast o powstaniu Rządu Tymczasowego – 3 (16) marca Wrangel dowiedział się 4 lub 5 (17 lub 18) marca 1917 roku⁵⁶. Wtedy też dowiedział się od generała Aleksandra Krymowa o abdykacji cara Mikołaja II i jego manifestie⁵⁷. Jest bardzo prawdopodobne, że podczas pobytu w Kiszyniowie nie znał on jeszcze kulisów tego brzemennego w skutki dla Rosji wydarzenia.

Abdykację cara poprzedziła ogólnie zła sytuacja polityczna, społeczna i gospodarcza kraju. Dodatkowo zaogniły ją rozruchy, które wybuchły w Piotrogradzie 23 lutego (8 marca) 1917 roku. W dniach 24–25 lutego (9–10 marca) 1917 roku strajki zaczęły przybierać na sile. Policja okazała bezczynność. Tak samo postąpiło wojsko⁵⁸. Dnia 27 lutego (12 marca) został zdobyty arsenał. W ręce rewolucjonistów dostał się wiele sztuk broni.

Bardzo ciekawie przedstawiała się sytuacja w Dumie Państwowej. 25 lutego (10 marca) 1917 roku car podpisał ukaz o jej rozpuszczeniu. Został on odczytany członkom Dumy 27 lutego (12 marca), oprócz nich w Pałacu Taurydzkim, który był siedzibą Dumy, byli inni działacze polityczni. Tego dnia Pałac Taurydzki był niemym świadkiem toczących się tam wydarzeń.

Po odczytaniu dekretu wywiązała się dyskusja. W jej wyniku została wysunięta propozycja utworzenia Tymczasowego Komitetu Dumy Państwowej. Jego przewodniczącym został jeden z czołowych działaczy Związku 17 października (oktiabrystów) – Michaił Rodzianko⁵⁹. W skład tego ciała weszli członkowie różnych ugrupowań politycznych funkcjonujących wtedy w Dumie. Wśród nich byli: mienszewicy, reprezentowani przez Mikołaja Czcheidze, nacjonałisci reprezentowani przez Wasyla Szulgina, umiarkowani prawicowcy reprezentowani przez księcia Jerzego Lwowa⁶⁰. Oprócz tego tworzyły go inne ugrupowania: kadeci (konstytucyjni demokraci)

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ M. Smoleń, *Stracone dekady*, Warszawa–Kraków, 1994, s. 20–23; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 24.

⁵⁷ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 24.

⁵⁸ Świadczyć może o tym sytuacja wśród żołnierzy, którzy dowodzeni byli przez generała Sergiusza Chabałowa. Był on komendantem pietrogradzkiego okręgu wojskowego. Tego dnia mógł on liczyć na 1000–2000 żołnierzy. Inni w liczbie 160 000 żołnierzy byli w pełni zbuntowani, zaś reszta zajęła postawę neutralną. R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, Warszawa 1994, s. 227.

⁵⁹ I. Bazylow, *Dzieje...*, s. 632.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 633.

reprezentowani przez Pawła Milukowa i Mikołaja Niekrasowa, październikowcy reprezentowani przez Sergiusza Szydłowskiego, postępowcy (progresiści) reprezentowani przez Aleksandra Konowałowa oraz trudowicy reprezentowani przez Aleksandra Kiereńskiego⁶¹. Także tego samego dnia 27 lutego (12 marca) w Pałacu Taurydzkim powstał Tymczasowy Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

28 lutego (13 marca) było już po wszystkim. W stolicy nie było już dawnej władzy a rewolucja lutowa zwyciężyła. Co działo się wtedy z carem?

Tego dnia udał się on z Kwatery Głównej w Mohylewie do Carskiego Sioła przez Smoleńsk, Wiaźmę, Rżew, Lichosław⁶². W Lichosławiu pociąg znalazł się na linii z Moskwy do Piotrogradu, a dalej ruszył do stacji Mała Wiszera⁶³. Kiedy znalazł się na tej stacji, nie mógł dalej jechać, więc skierowano go do Pskowa⁶⁴. Tam właśnie 2 (15) marca 1917 roku podpisał akt abdykacji.

Wspomniano już wcześniej, że 4 lub 5 (17 lub 18) marca 1917 roku Piotr Wrangel dowiedział się o powstaniu Rządu Tymczasowego i abdykacji cara⁶⁵. Wtedy też poznał treść aktu abdykacji podpisanego przez Mikołaja II i wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza⁶⁶. Po odczytaniu tych dwóch aktów generał Aleksander Krymow stwierdził, że w Rosji zapanowała anarchia⁶⁷. Jednak Piotr Wrangel odniósł się do tej sytuacji inaczej. Twierdził on, że: „Oczywiście, sam fakt abdykacji cesarza, chociaż wywołany niezadowolaniem społeczeństwa, nie mógł mimo wszystko nie wstrząsnąć do głębi ludem i armią. Ale nie to było najważniejsze. Niebezpieczeństwo leżało w samym unicestwieniu idei monarchii, w fakcie że Rosja nie miała już monarchy. Ostatnie lata panowania zraziły do cesarza wielu synów ojczyzny. Armia, tak jak cały kraj, uświadamiała sobie doskonale, że cesarz swoimi działaniami najbardziej podrywa autorytet tronu. Gdyby przekazał władzę swemu synowi czy bratu, armia przyjąłaby to raczej spokojnie. Złożywszy przysięgę nowemu cesarzowi, naród rosyjski

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² L. Bazyłow, *Obalenie...*, s. 410.

⁶³ E. Burdżałow, *Rewolucja lutowa 1917*, Warszawa 1973, s. 532; L. Bazyłow, *Obalenie...*, s. 410.

⁶⁴ M. Smoleń, *op. cit.*, s. 19.

⁶⁵ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 24.

⁶⁶ *Wybrane teksty źródłowe do historii narodów ZSRR*, oprac. M. Wojciechowski, J. Purc, Toruń 1975, s. 177–178; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 24.

⁶⁷ P. Wrangel *op. cit.*, t. I, s. 24.

również tak jak od wieków, nadal służyłby jemu i krajowi i ginąłby za «Wiarę, Cara i Ojczyznę».

Ale w obecnej sytuacji wraz z upadkiem cara upadła sama idea władzy, w pojęciu narodu rosyjskiego przestały istnieć wszystkie wiążące go zobowiązania, przy czym władzy i owych zobowiązań nie było czym zastąpić⁶⁸.

Piotr Wrangel zapomniał jednak o dwóch przyczynach, które podważyły autorytet cara i monarchii. Pierwszą z nich była cesarzowa – Aleksandra Romanowa.

W momencie wybuchu wojny, kiedy car wyjeżdżał na różne inspekcje i oddalał się od stolicy i dworu, ona brała ster władzy w swoje ręce. To wywoływało oburzenie wśród ludzi. Było ono związane z narodowością cesarzowej, która była niemiec-ką księżniczką i zdawała sobie z tego sprawę, że jest wrogiem we własnym kraju, bo przecież Rosja i Niemcy były w stanie wojny⁶⁹. Dla niej konflikt ten był osobistą tragedią, ponieważ po stronie Niemiec walczył jej rodzony brat, a ona sama chciała jak najszybszego pokoju z Niemcami⁷⁰. Ze złą atmosferą otaczającą carową wiąże się również jej oczarowanie Rasputinem⁷¹. Do Mikołaja II nie przemawiały sygnały, żeby odsunął małżonkę i pozbył się z dworu Rasputina⁷². Ostatnią rzeczą, o jakiej prawdopodobnie nasz bohater zapomniał, było to, że car nie nadawał się na głównodowodzącego⁷³.

Po wspomnianej już wcześniej rozmowie Piotra Wrangla z generałem Aleksan-drem Krymowem na temat aktu abdykacji cara i manifestu wielkiego księcia Micha-ła Aleksandrowicza postanowili oni – Krymow, Wrangel i inni dowódcy rankiem dnia następnego odczytać podległym im żołnierzom oba akty. Oto opinia Wrangla na ten temat: „Pierwsze wrażenie można oddać jednym tylko słowem: niedowierza-nie. Wszyscy byli oszołomieni nieoczekiwanym wydarzeniem. Oficerowie, podobnie zresztą jak żołnierze, byli zakłopotani i przybici. Przez pierwsze dni nawet rozmów na ten temat było stosunkowo niewiele, ludzie przycichli, jakby w oczekiwaniu na coś, starali się zrozumieć i połapać w tym, co się dzieje w nich samych. Tylko w pew-

⁶⁸ *Ibidem*, s. 24–25.

⁶⁹ G. Ziegler, *Tajemnice rodu Romanowów*, Warszawa 2000, s. 279.

⁷⁰ *Dziennik cara Mikołaja II*, pod red. J. Gondowicza, Warszawa 1988, s. 336.

⁷¹ *Ibidem*, s. 337.

⁷² Mikołaj II, jeżeli chodziło o kwestie związane z jego żoną, był nieprzejednany. Kochał ją bardzo, czego wyraz dał w swoim pamiętniku. *Ibidem*, s. 93–94, 97–99.

⁷³ G. Ziegler, *op. cit.*, s. 279.

nych grupach żołnierskiej i urzędniczej inteligencji (pracowników technicznych, pisarzy, personelu medycznego) triumfowano. Pracownicy poczty polowej, w której, nawiasem mówiąc, znajdowała się moja żona, w dniu ogłoszenia manifestu z radości wydali uroczystą kolację; żona odmówiła swojego udziału, przez przepierzenie słyszała prawie całą noc śmiechy, buńczuczne przemówienia i śpiewy⁷⁴.

Po około dwóch dniach Wrangel udał się do sztabu generała Krymowa w Kiszyniowie⁷⁵. Tam poznał skład Rządu Tymczasowego, który przedstawiał się następująco: przewodniczącym rady ministrów i ministrem spraw wewnętrznych został książę Jerzy Lwow, ministrem spraw zagranicznych mianowano Pawła Milukowa, stanowisko ministra wojny i spraw morskich objął Aleksander Guczkow, ministerstwo komunikacji objął Mikołaj Niekrasow, ministrem handlu i przemysłu został Aleksander Konowałow, ministerstwo finansów objął Michał Tereszczenko, ministrem oświaty został Aleksander Manuiłow, kontrolerem państwowym mianowano Iwana Godniewa, stanowisko prokuratora Świętego Synodu objął Włodzimierz Lwow, a ministrem rolnictwa został Andriej Szyngariow⁷⁶. Ze składu rządu Wrangel kojarzył tylko osobę Aleksandra Guczkowa (1862–1936), który podczas wojny japońskiej był w składzie Czerwonego Krzyża, a ostatnie funkcje, jakie pełnił, to były stanowiska przewodniczącego Komisji Obrony w Dumie i kierownika Centralnego Komitetu Wojskowo-Przemysłowego⁷⁷. Nie znał on osobiście Guczkowa. Poznali się nieco później, kiedy obaj walczyli na froncie południowo-zachodnim w lipcu 1917 roku⁷⁸. Wrangel odniósł się do składu rządu obojętnie, za to generał Krymow był zadowolony ze składu tego organu⁷⁹. Jednak szybko zadowolenie Krymowa przerodziło się

⁷⁴ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 25–26.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 26.

⁷⁶ R. Pipes, *op. cit.*, s. 239; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 26; *Wybrane teksty źródłowe...*, s. 179; L. Bazyłow, *Obalenie...*, s. 438.

⁷⁷ Guczkow pozostał w Rządzie Tymczasowym do 2 (15) maja 1917 roku. Po rewolucji październikowej opowiedział się przeciw władzy radzieckiej. W 1918 roku wyemigrował z Rosji. *Encyklopedia Rewolucji Październikowej*, red. L. Bazyłow, J. Sobczak, Warszawa 1987, s. 121; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 26.

⁷⁸ Guczkow znalazł się w wojsku z własnej woli. Zrezygnował bowiem ze stanowiska ministra wojny i zaciągnął się do wojska. W stopniu chorążego dostał przydział do sztabu 3 Dywizji Kozackiej. P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 43, 48.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 26.

w niechęć do Rządu Tymczasowego, czego świadkiem był Wrangel⁸⁰. Spowodowały to tarcia w łonie rządu.

W związku z tym generał Aleksander Krymow wezwał do siebie Piotra Wrangla i nakazał mu wyjazd do Piotrogradu z listem adresowanym do Guczkowa, zawierającym żądanie, by „cywile” nie wtrącali się w sprawy armii⁸¹. Podczas podróży do stolicy i pobytu w niej Wrangel był zaskoczony atmosferą panującą w pociągu i w mieście. Zbulwersowało go między innymi to, że wczorajsi poplecznicy cara krytykowali jego osobę i to, że Rząd Tymczasowy nie radził sobie z sytuacją, czyli trwającą nadal wojną i przeciągającą się walką Dumi z Piotrogradzką Radą Delegatów Robotniczych i Żołnierskich⁸². Sam Wrangel podczas pobytu w Piotrogradzie nie spotkał Aleksandra Guczkowa. Tym samym prośba generała Krymowa nie została spełniona.

Wrangel nie został zresztą długo w Piotrogradzie. 15 (28) marca 1917 roku został wezwany do Kiszyniowa, gdyż generał Krymow powierzył mu czasowe dowództwo nad swoją dywizją⁸³. Podczas pobytu w Kiszyniowie nasz bohater był świadkiem, jak przeciągana przez Rząd Tymczasowy wojna i powolna utrata kontroli nad państwem powodują napiętą sytuację i spadek morale w wojsku⁸⁴. Po powrocie generała Krymowa do Kiszyniowa już jako dowódcy 3 Korpusu Konnego Piotr Wrangel dowiedział się od niego o tym, jak niedobrze rozwija się sytuacja w armii. Usłyszał między innymi o masowych zwolnieniach w armii, odwołaniach oficerów i krwawo tłumionych wystąpieniach⁸⁵. Był również zaskoczony optymistyczną postawą generała Krymowa w stosunku do Rządu Tymczasowego⁸⁶. Następnie generał Aleksander Krymow wcielił Ussuryjską Dywizję Konną do 3 Korpusu Konnego, a do-

⁸⁰ *Ibidem*, s. 27.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² E. Burdzałow, *op. cit.*, s. 597–610. P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 27–30.

⁸³ Sam Krymow pojechał do Piotrogradu spotkać się osobiście z Aleksandrem Guczkowem. P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 31.

⁸⁴ Przykładem tego były próby zbuntowania się Amurskiego Pułku Kozaków, który niedawno został wcielony do dywizji przekazanej Wranglowi przez generała Krymowa. *Ibidem*, s. 32–33.

⁸⁵ Były to wystąpienia w Kronsztadzie, który był położony niedaleko Piotrogradu na wyspie Kotlin. Wybuchł tam bunt w wyniku wydarzeń związanych z rewolucją lutową. Twierdza w ciągu kilku godzin znalazła się w rękach marynarzy. Aresztowano oficerów, dowódcę garnizonu i jego zastępcę zabito. A. Achmatowicz, *Rewolucja wolności*, Warszawa 1990, s. 130; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 34.

⁸⁶ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 34–35.

wództwo nad nią powierzył Wranglowi⁸⁷. Być może postawa generała Krymowa i „dokonania” Rządu Tymczasowego sprawiły, że Piotr Wrangel poprosił o urlop. Udał się do Piotrogradu. Miało to miejsce 5 (18) kwietnia 1917 roku⁸⁸.

Pojechał do stolicy prawdopodobnie wiedziony chęcią wysondowania sytuacji, która z dnia na dzień w związku z przedłużającą się wojną pogarszała się. Reformy ziemskiej, której domagali się chłopci, nie przeprowadzono. Ziemia pozostawała nadal w rękach dawnych posiadaczy. Żywności było coraz mniej. Te wydarzenia oraz rozkład w armii, głównie Dumy z Radą Delegatów coraz bardziej podsycali w Piotrogradzie atmosferę wrzenia. Spowodowało to, że bardziej niż zwykle wzmożła się aktywność elementów lewicowych. Dobrym spojrzeniem na tę całą sytuację jest opinia samego Wrangla: „W Piotrogradzie panowało niezwykle ożywienie. Od wczesnego rana do późnej nocy po ulicach przewalały się tłumy. Większość stanowili wojskowi. W żadnych koszarach nie odbywały się ćwiczenia i żołnierze cały dzień i większą część nocy spędzali na ulicy. Czerwone kokardy utraciły już urok nowości i w porównaniu z pierwszymi dniami rewolucji widziało się ich mniej, ale za to wzrosły chyba nieład i ogólne rozpasanie. Bez broni, przeważnie w rozpiętych płaszczach, z papierosami w zębach i kieszeniach pełnymi pestek, żołnierze całymi grupami włóczyli się po trotuarach, nikomu nie oddając honorów i potracając przechodniów. Łuskanie pestek stało się w tych dniach, nie wiadomo dlaczego, stałym zajęciem «rewolucyjnego ludu», a ponieważ od czasu nastania «swobody» ulic prawie nie sprzątano, chodniki i jedzenie były całkowicie pokryte łuskami. Z większości aptek i sztyków dostawców dworu tłuszcza w chęci zniszczenia «nienawistnych oznak samodzielnictwa» już w pierwszych dniach rewolucji zerwała orły i budynki z nich ogolcone robiły wrażenie jakichś ruin.

W Pałacu Taurydzkim, w Dumie Miejskiej, we wszystkich lokalach publicznych, na placach i skrzyżowaniach ulic całymi dniami odbywały się wiece. Były to istne bachanale gadulstwa. Zdawało się, że milczący latami mieszczuch usiłuje teraz nagaść się do syta, nadrobić stracony czas. Nieustannie w jakiejś restauracji, teatrze, kinematografie, w czasie antraktu albo między dwoma muzycznymi numerami, jakiś zapalony mówca wlaził na krzesło i zaczynał przemawiać. Odpowiadał mu drugi,

⁸⁷ Ussuryjska Dywizja Konna była w całości złożona z Kozaków, zaś Piotr Wrangel od czasów wojny rosyjsko-japońskiej nie ufał im. Uważał, że są niepewni politycznie. *Ibidem*, s. 35.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 36.

trzeci i zaczynał się swoisty wiec. Szpalty gazet wypełniały przemówienia członków Rządu tymczasowego, członków rady delegatów robotniczych i żołnierskich, wypowiedzi różnego rodzaju delegacji. Tematy były zawsze jedne i te same: potępienie starego reżymu, apologia «bezkrwawej rewolucji», nawoływanie do «kontynuowania walki do zwycięskiego końca» (hasła «pokój bez aneksji i kontrybucji» wtedy jeszcze nie sformułowano), radość ze zdobyczy rewolucji». Ratować Rosji już nie zamierzano, mówiono tylko o ratowaniu tychże «zdobyczy rewolucji». Formułka ta stała się bardzo popularna i w mimowolnym dążeniu do uczynienia jej bardziej strawną, przerobiono ją na «ratowanie rewolucji», co było już zupełnie bezsensowne.

Walka pomiędzy Rządem Tymczasowym a radą delegatów robotniczych i żołnierskich trwała. Należy oddać sprawiedliwość elementom lewicowym – działali zdecydowanie i zmierzali prosto do określonego celu. Rząd Tymczasowy – zwłaszcza jego część prawicowa – przeciwnie, przez cały czas wyraźnie unikał zdecydowanych działań i słów, szukał «kompromisu» i podszywał się pod «rewolucyjną» demokrację... Podczas gdy «powszechna amnestia» objęła nie tylko byłych rewolucjonistów, ale i jawnych agentów niemieckiego Sztabu Generalnego, podczas gdy bolszewicy, z Leninem na czele, przybyli wprost z Niemiec, w biały dzień zajęli dom tancerki [Matyldy] Krześcińskiej na prospekcie Kamiennieostrowskim i przemawiali z balkonu do tłumu słuchaczy, nawołując do haniebnego pokoju, a Rząd Tymczasowy nie śmiał ich aresztować – w Twierdzy Pietropawłowskiej zamykano byłych ministrów, wysokich urzędników i inne osoby tylko dlatego, że byli niewygodni dla «rewolucyjnej demokracji». W czasie gdy prasa lewicowa otwarcie prowadziła propagandę mającą na celu rozkład w armii, gazety prawicowe były konfiskowane i zamykane⁸⁹.

Widać jasno, że sam Wrangel był zmęczony całą tą sytuacją. Jednakowo w tych słowach przewija się jego niechęć do bezproduktywnych działań Rządu Tymczasowego i jawnej propagandy, jaką prowadzili bolszewicy. Prawdą jest, że nie darzył on ich sympatią, ale zgadzał się z ich sprawnością działania w dążeniu do władzy. Być może przytoczone powyżej słowa Wrangla odzwierciedlają stan emocjonalny, w jakim się on znajdował, pisząc je już na emigracji, ale marnotrawstwo i nieefektywne działania, jakimi to cechami wykazał się Rząd Tymczasowy, pchnęły Rosję w „objęcia” bolszewików. Tego, jako ich zdeklarowany przeciwnik, nie mógł im wybaczyć.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 36–37.

Dostrzegał on ratunek dla kraju. Tym rozwiązaniem miałyby być, według Wrangla, dyktatura wojskowa. Twierdził wręcz: „Przyglądałem się z bliska wszystkiemu, co się działo, i widziałem, że tylko stanowcze i nieustępliwe działanie może położyć kres dalszemu rozbiciu kraju. Ani w składzie rządu, ani pośród otaczających go działaczy społecznych nie było człowieka, który mógłby to uczynić. Należało go szukać w wojsku, wśród nielicznych popularnych dowódców. Głosu takiego wodza, mającego poparcie w armii, kraj musiałby posłuchać, a jego stanowcze rozkazy, poparte baginetami, zostałyby wykonane”⁹⁰.

Te idee Wrangel postanowił przemienić w czyn. Po krótkiej rozmowie ze swoim przyjacielem hrabią Konstantym Pahlenem postanowili założyć w Piotrogradzie tajną organizację wojskową⁹¹.

Jednakże inicjatywa ich nie była nowa, bowiem w Rosji powstały już wcześniej tajne organizacje jednoczące oficerów przeciwnych panującemu rozprzężeniu w armii i postępującej ruinie kraju⁹². Największymi takimi organizacjami były: powstały pod koniec maja 1917 roku Główny Komitet Ogólnorosyjskiego Związku Oficerów i powstała w kwietniu tegoż roku organizacja Wrangla i Pahlena⁹³. Ich grupa składała się z kilku młodych oficerów i posiadała zaplecze finansowe⁹⁴. Oprócz tego miała rozległe kontakty ze wszystkimi uczelniami wojskowymi, częścią oddziałów wojskowych w Piotrogradzie i jego okolicach. Posiadała też bardzo dobrze zorganizowany wywiad⁹⁵. Działała ona na pewno do czasu puczu generała Ławra Korniłowa, potem Wrangel o niej nie wspomina, bowiem jak twierdził, wojska Korniłowa, które maszerowały na Piotrogród, zaskoczyły tę organizację⁹⁶.

Tymczasem na początku lipca Piotr Wrangel został dowódcą 7 Dywizji Kawalerii⁹⁷. Jego awans na to stanowisko wiązał się z tym, że 18 czerwca (1 lipca) 1917 ro-

⁹⁰ *Ibidem*, s. 37.

⁹¹ S. Wołkow, *Tragiedija russkowo oficerstwa. Oficerskij korpus Rossii w rewolucji, grażdanskoj wojnie i na czużbinie*, Moskwa 2002, s. 22; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 40.

⁹² S. Wołkow, *op. cit.*, s. 21–22.

⁹³ *Ibidem*, s. 22.

⁹⁴ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 40.

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 61.

⁹⁷ To stanowisko objął on na telegraficzną prośbę pułkownika Dmitrija Heidena – dyżurnego generała 8 Armii. Nie było ono obsadzone. Wrangel miał je piastować czasowo. N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 42.

ku armie frontu południowo–zachodniego zaatakowały wroga⁹⁸. Został on zmuszony tym samym do opuszczenia stolicy, w której nadal przebywał, i udania się w okolice Kamieńca Podolskiego⁹⁹.

Jako dowódca 7 Dywizji Kawalerii, a następnie Zwiadowczego Korpusu Konnego walczył do przewrotu październikowego¹⁰⁰. Podczas tych walk za ochronę odwrotu wojsk rosyjskich na linię rzeki Zbrucz, w momencie przerwania przez armie niemiecką frontu w lipcu 1917 roku, został odznaczony Krzyżem Georgijewskim czwartego stopnia¹⁰¹. W tym czasie w stolicy dokonały się zmiany, które zaważyły na późniejszych losach Rosji.

Na początku nic nie zapowiadało jeszcze większego zamętu, co nawet nieco uspokoiło samego Wrangla. Dnia 16 (29) lipca 1917 roku głównodowodzącym Armii Rosyjskiej został mianowany generał Ławr Kornilow, który od razu zaprowadził w wojsku rządy „silnej ręki”¹⁰².

Tymczasem wieści ze stolicy nie były zbyt dobre. Rząd Tymczasowy nie zgadzał się na „pokój za wszelką cenę” i chciał kontynuować walkę aż do zwycięstwa. Nie czynił też nic w celu poprawy sytuacji materialnej tych, którzy najbardziej ucierpieli w wyniku wojny, nie przeprowadził reformy rolnej¹⁰³. Narastanie niezadowolenia w kraju powodowała też przedłużająca się też walka o władzę. W jej wyniku następowały zmiany personalne w rządzie. Tak więc najpierw w wyniku kryzysu 7 (20) lipca 1917 roku książe Jerzy Lwow zrezygnował z zajmowanego stanowiska premiera, a jego miejsce zajął Aleksander Kiereński, który oprócz tego zachował tekę ministra

⁹⁸ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 42.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 43.

¹⁰⁰ N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 43–59.

¹⁰¹ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 49–53; N. Rutycz, *op. cit.*, s. 85.

¹⁰² Po jego nominacji została ograniczona działalność komitetów wojskowych. Później na jego żądanie (po długich staraniach) Rząd Tymczasowy 12 (25) sierpnia 1917 roku przywrócił karę śmierci. Jej przywrócenie miało posłużyć jako „straszak” na bolszewików, którzy coraz odważniej upominali się o władzę. Natomiast z drugiej strony miała ona zapobiec dezercjom żołnierzy chłopskiego pochodzenia, którzy masowo uciekali z wojska do swych wsi. Postępowali oni tak, ponieważ chcieli wziąć udział w podziale ziemi. Następnymi środkami, jakie zastosował generał Ławr Kornilow w celu uzdrowienia sytuacji w armii, było rozwiązanie kilku pułków, w których morale i dyscyplina tak drastycznie spadły, że nie można było ich użyć do walki. M. Smoleń, *op. cit.*, s. 31; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 53–54; N. Rutycz, *op. cit.*, s. 157.

¹⁰³ A. Achmatowicz, *op. cit.*, s. 269; M. Smoleń, *op. cit.*, s. 31.

wojny i marynarki¹⁰⁴. Jednakże to nic nie zmieniło. Nowy premier również chciał wygrać wojnę za wszelką cenę. Przez te działania sytuacja w kraju nadal się pogarszała, a rząd i Kiereński marnotrawili cenny czas na bezowocną działalność¹⁰⁵. Widać było, że Rosją jest słaba, a taki stan rzeczy nie mógł przedłużać się w nieskończoność. Musiał się znaleźć ktoś, kto sięgnie po władzę. Taki człowiek się znalazł. Był nim generał Ławr Korniłow.

Podjął on decyzję o dokonaniu puczu 25 sierpnia (7 września) 1917 roku, wysyłając 3 Korpus Kawalerii dowodzony przez generała Aleksandra Krymowa do Piotrogradu¹⁰⁶. Większość Rosjan wiedziała, że gra toczyła się o zastąpienie Rządu Tymczasowego dyktaturą wojskową¹⁰⁷. W momencie wysłania oddziałów generał Korniłow zażądał, by wszyscy ministrowie podali się do dymisji. Być może gdyby działania generałów Korniłowa i Krymowa powiodły się, zakończyliby oni wojnę, która coraz bardziej wyniszczała Rosję. Jednak pucz się nie powiódł. Jednym z głównych powodów jego fiaska było wejście bolszewików do walki w obronie rewolucji. Ich agitatorzy przeniknęli do jednostek podległych generałowi Krymowowi w celu zniechęcenia żołnierzy do jakichkolwiek działań, co się udało¹⁰⁸. Pucz zorganizowany przez generała Korniłowa nie przyniósł spodziewanych efektów. Generałowie, którzy opowiedzieli się po jego stronie, zostali osadzeni w areszcie w Bychowie, a generał Aleksander Krymow popełnił samobójstwo¹⁰⁹. Od tego momentu wpływy bolszewików zaczęły rosnąć. Żadne działania rządu nie przeciwdziałały im. Przygotowywali się oni do przejęcia władzy w Rosji.

Co robił w dniach puczu Piotr Wrangel?

Jak już wcześniej wspomniano, znajdował się on na froncie blisko granicy rumuńskiej¹¹⁰. W dniu 27 sierpnia (9 września) 1917 roku znajdował się w sztabie, tu

¹⁰⁴ J. Smaga, *Narodziny i upadek imperium*, Kraków 1992, s. 18; H. Zand, *Z dziejów wojny domowej w Rosji*, Warszawa 1973, s. 17.

¹⁰⁵ J. Smaga, *op. cit.*, s. 18.

¹⁰⁶ R. Pipes, *op. cit.*, s. 354–355; M. Smoleń, *op. cit.*, s. 32.

¹⁰⁷ Kola polityczne Piotrogradu zastanawiały się wtedy, kto będzie rządził? Czy będzie to na przykład kolektywna dyktatura Ławra Korniłowa, Aleksandra Kiereńskiego i Borysa Sawinkowa? M. Smoleń, *op. cit.*, s. 32.

¹⁰⁸ H. Zand, *op. cit.*, s. 21.

¹⁰⁹ M. Boncz-Brujewicz, *Wspomnienia 1914–1919*, Warszawa 1959, s. 267; P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 59.

¹¹⁰ P. Wrangel, *op. cit.*, t. I, s. 53.